

Sygn. akt VIII C 692/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Urszula Sulima

Protokolant: Alicja Winiarska

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W.**

przeciwko **G. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej G. K. na rzecz strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 11.680,01 zł (jedenaście tysięcy sześćset osiemdziesiąt złotych jeden grosz), z tym że zasądzone świadczenie rozkłada na 38 miesięcznych rat płatnych do dnia 15- go każdego kolejnego miesiąca począwszy od daty prawomocności wyroku ustalając wysokość pierwszej raty na kwotę 424,56 zł, wysokość rat od 2. do 37. na kwotę 300 zł, zaś wysokość ostatniej raty na kwotę 455,45 zł wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi płatnymi w razie uchybienia w płatności rat od 1. do 33.;

II. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 167,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 16 czerwca 2011 r. do Sądu Rejonowego w Lublinie strona powodowa (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od pozwanej G. K. kwoty 10.024,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 7000 zł od dnia 29 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Uzasadniając treść podniesionych żądań podała, że strony związane były umową kredytu odnawialnego nr (...) z dnia 22 listopada 2008 r. Pozwana zobowiązała się do spłaty salda w danym okresie rozliczeniowym zgodnie z wyciągiem z rachunku, jednakże z obowiązku tego nie wywiązała się w sposób należyty. Należność stała się wymagalna z dniem 28 września 2009 r., tj. od daty rozwiązania umowy. Mimo wezwania, pozwana nie uregulowała zadłużenia. W księgach rachunkowych strony powodowej zadłużenie sięgało kwoty 10.024,56 zł, z czego kwota 7000 zł stanowiła kapitał, kwota 473,91 zł- odsetki umowne, kwota 2187,49 zł- odsetki za opóźnienie, kwota 233,16 zł- prowizje oraz kwota 130 zł- opłatę karną.

W dniu 7 września 2011 r. został wydany nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym (k. 6).

Postanowieniem z dnia 8 marca 2012 r. Sąd stwierdził utratę mocy wydanego w sprawie nakazu zapłaty oraz przekazał sprawę tut. Sądowi jako sądowi właściwemu (k. 19).

We wniesionym sprzeciwie pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że kredyt spłacała do momentu utraty pracy. Podniosła, że była ubezpieczona na wypadek utraty pracy. Wniosła o rozłożenie zadłużenia na raty.

Na rozprawie w dniu 11 lutego 2013 r. pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że upłynął już dwuletni termin od daty rozwiązania umowy. Wniosła o rozłożenie zadłużenia na raty deklarując miesięczną spłatę po 300 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 listopada 2008 r. strona powodowa (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. zawarła z pozwaną G. K. umowę kredytu odnawialnego. W dacie zawarcia umowy pozwana uzyskała limit w kwocie 7000 zł. Oprocentowanie kredytu było zmienne i wynikało z Tabeli Odsetek i Prowizji Kredytu Odnawialnego.

Pozwana oświadczyła, że zrezygnowała z ubezpieczenia oferowanego przez kredytodawcę.

Integralną część umowy stanowiły Regulamin Kredytu Odnawialnego, Tabela Opłat oraz Tabela Odsetek i Prowizji Kredytu Odnawialnego.

Dowód: -umowa z dnia 22.11.2008 r., k. 46.

Zgodnie z Regulaminem Kredytu Odnawialnego kwota do zapłaty za okres rozliczeniowy, tj. minimalna kwota, którą kredytobiorca był zobowiązany zapłacić w terminie, który biegnie od zakończenia okresu rozliczeniowego, odpowiadała sumie kwot kredytu albo rat kwot kredytu zaliczonych do tej kwoty do zapłaty, opłat, prowizji, odsetek umownych i odsetek za opóźnienie.

Odsetki umowne naliczane były od kwoty kredytu od dnia skorzystania z kwoty kredytu do dnia jej spłaty, jednak nie dłużej niż do ostatniego dnia terminu jej spłaty. Odsetki umowne naliczane były od prowizji od dnia, w którym powstał obowiązek jej zapłaty do dnia jej spłaty, jednak nie dłużej niż do ostatniego dnia terminu jej spłaty. Kredytobiorca zobligowany był do spłaty kwoty do zapłaty w terminie 20 dni od zakończenia okresu rozliczeniowego.

Umowa ulegała rozwiązaniu m.in. z upływem 30 dni od dnia doręczenia drugiej stronie oświadczenia strony o wypowiedzeniu umowy. Bank mógł wypowiedzieć umowę, jeżeli m.in. kredytobiorca opóźniał się ze spłatą co najmniej 2 pełnych miesięcznych należności kredytowych mimo tego, że Bank wezwał kredytobiorcę listem poleconym do spłaty zaległych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od doręczenia wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Zgodnie z tabelą opłat, opłata za obsługę opóźnienia w spłacie wynosiła 45 zł za każdy rozpoczęty miesiąc opóźnienia w spłacie długu, koszt wysłania do kredytobiorcy listem zwykłym zawiadomienia o kwocie wymagalnych długów i terminie ich spłaty wynosił 10 zł za każde zawiadomienie.

Dowód: -Regulamin Kredytu Odnawialnego z tabelą opłat, k. 47-52.

Zgodnie z tabelą odsetek i prowizji kredytu odnawialnego odsetki umowne wynosiły w przypadku równych rat kwotowych 17,90% w stosunku rocznym, zaś odsetki za opóźnienie- czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP, tj. w dacie zawarcia umowy- 29% w stosunku rocznym. Prowizja od transakcji przy kwotach od 500 zł do 2500 zł wynosiła 11,9%, przy kwotach od 2501 zł do 5000 zł- 10,9%, przy kwotach od 5001 zł do 10.000 zł- 9,9%.

Dowód: -tabela odsetek i prowizji kredytu odnawialnego, k. 53.

Na poczet spłat rat kredytowych pozwana wpłaciła w okresie od stycznia 2009 r. do maja 2009 r. łącznie kwotę 700 zł.

Dowód: -historia rachunku, k. 54;

-odpisy miesięcznych wyciągów z konta, k. 65-107.

Umowa kredytu została rozwiązana ze skutkiem na dzień 28 września 2009 r. Cała należność została postawiona w stan wymagalności.

Bezsporne.

Pismem z dnia 9 grudnia 2010 r. strona powodowa wezwała pozwaną do spłaty zadłużenia wynoszącego 9.370,12 zł w terminie 7 dni. Przesyłka nie została podjęta przez pozwaną w terminie.

Dowód: -pismo z dnia 9.12.2010 r. wraz z kopertą, k. 57.

Na dzień 28 kwietnia 2011 r. zadłużenie pozwanej z tytułu kredytu odnawialnego sięgało kwoty 10.024,56 zł, z czego kwota 7000 zł stanowiła kapitał, kwota 473,91 zł- odsetki umowne, kwota 2187,49 zł- odsetki karne, kwota 233,16 zł- prowizje, kwota 130 zł- opłatę za opóźnienie.

Dowód: -historia rachunku, k. 54;

-wyciąg z ksiąg banku z dnia 29.04.2011 r., k. 56;

-odpisy miesięcznych wyciągów z konta, k. 65-107.

Pozwana z wykształcenia jest księgową, jednakże od lat 90- tych nie pracuje w zawodzie. Przez ostatnie 10 lat utrzymywała się z handlu obwoźnego- sprzedawała środki czystości i artykuły gospodarstwa domowego osiągając wynagrodzenie w granicach 500- 600 zł miesięcznie. Obecnie utrzymuje się z prac dorywczych, w tym prac za granicą. W okresie od sierpnia do listopada 2012 r. opiekowała się starszymi osobami na terenie Niemiec, zarabiała 3500 zł netto. Od 15 listopada 2012 r. nie osiągała dochodów, zarejestrowała się w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna. Zamierza ponownie wyjechać do Niemiec do pracy. Z uzyskanego wynagrodzenia chce spłacić zadłużenie względem strony powodowej. Jeśli nie wyjedzie, zamierza dalej prowadzić handel obwoźny, gdyż posiada jeszcze zgromadzony towar o wartości 600 zł.

Pozwana od 6 lat prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z konkubentem. Mieszka w jego mieszkaniu. Konkubent pozwanej utrzymuje się z pracy jako przedstawiciel firmy (...). Zarobione za granicą pieniądze pozwana przeznaczyła na spłatę zadłużenia za prąd i wodę oraz bieżące utrzymanie. Pozwana ma 24- letnią córkę, której pomaga w miarę możliwości- dokłada jej 100- 200 zł.

Pozwana nie posiada nieruchomości, nie posiada samochodu, ani żadnych oszczędności. Nie przysługują jej też żadne wierzytelności.

W kartotece lokalowej mieszkania, którego pozwana jest głównym najemcą, a w którym zamieszkuje jej mąż, widniało zadłużenie około 17.000 zł. Pozwana wniosła o umorzenie w 70% tego zadłużenia, ale nie uzyskała jeszcze odpowiedzi.

Dowód: -przesłuchanie pozwanej G. K., k. 123.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione i jako takie podlegało uwzględnieniu w całości.

Stan faktyczny sprawy w zasadzie był bezsporny. Pozwana G. K. ostatecznie nie kwestionowała roszczenia strony powodowej tak co do zasady, jak i wysokości. Podała, że znajdowała się w ciężkiej sytuacji materialnej i wniosła o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty. Podniosła przy tym zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową.

Podniesiony przez pozwaną zarzut był nieuzasadniony. Przepis art. 118 k.c. stanowi bowiem, iż termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej- trzy lata. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanej, roszczenia strony powodowej przedawniały się z upływem trzech lat, nie dwóch, jak to podnosiła podczas postępowania. Skoro zatem, co nie było w sprawie kwestionowane, roszczenie stało się wymagalne z dniem 28 września 2009 r., tj. w dacie wypowiedzenia umowy, w dacie wniesienia pozwu- w dniu 16 czerwca 2011 r.- nie było jeszcze przedawnione.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wprawdzie podniosła, że spłaciła część należności objętej żądaniem pozwu, jednak faktu tego nie wykazała. Nie przedłożyła bowiem żadnych dowodów na poparcie swojego stanowiska, na niej zaś spoczywał ciężar wykazania prawdziwości podnoszonych przez siebie twierdzeń (art. 6 k.c.). Nie potwierdziło się również jej stanowisko, jakoby posiadała ubezpieczenie na wypadek utraty pracy. Z treści umowy kredytowej jednoznacznie bowiem wynikało, że z ubezpieczenia takiego zrezygnowała. Na ostatniej rozprawie pozwana nie kwestionowała żądania pozwu tak co do zasady, jak i wysokości. Wniosła jedynie o rozłożenie należności na raty.

Sąd wniosek ten uwzględnił. Instytucja uregulowana w art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia – wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia, ma na celu ochronę interesów zarówno dłużnika jak i wierzyciela. Powołany przepis daje Sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z treści umowy łączącej strony. Uprawnienie to przysługuje Sądowi w szczególnie uzasadnionych przypadkach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być zarówno obiektywne, jak i spowodowane działaniem samego dłużnika. Z jednej strony instytucja rozłożenia świadczenia na raty ma ułatwić dłużnikowi wywiązanie się z zobowiązania, z drugiej zapewnić, że świadczenie, choć w sposób mniej dogodny dla dłużnika, będzie jednak spełnione w sposób dobrowolny. Z uwagi na sytuację materialną pozwanej, która uniemożliwia jej jednorazowe spełnienie zaległych świadczeń, Sąd uznał, iż koniecznym będzie rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, co będzie korzystnym nie tylko dla dłużnika, ale zabezpieczy również interes wierzyciela.

W toku procesu Sąd ustalił, iż pozwana nie wykonuje stałej pracy zarobkowej utrzymując się z prac dorywczych. Nie posiada żadnych oszczędności oraz wierzycielności, nie jest właścicielką nieruchomości, czy cennych ruchomości w postaci np. samochodu. Podała, iż starała się podjąć pracę za granicą, ażeby móc uregulować swoje zadłużenie, ewentualnie zaś powrócić do wcześniej wykonywanego zajęcia- handlu obwoźnego. Podała, iż z tego tytułu osiągała dochód w granicach 500- 600 zł, zaś z pracy za granicą- nawet do 3500 zł. Zadeklarowała przy tym spłatę w miesięcznej wysokości po 300 zł. Sąd wniosek ten uwzględnił uznając, że pozwana, podejmując chociażby dorywcze prace, była w stanie taka należność miesięcznie uiszczać.

Jednocześnie Sąd miał na względzie również interes strony powodowej. W ocenie Sądu rozłożenie zasądzzonego świadczenia na miesięczne raty nie będzie z nadto dotkliwe dla strony powodowej, umożliwi bowiem spłatę całości zadłużenia i zaoszczędzi nakład pracy i koszty związane z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego, które mając na uwadze wysokość dochodów pozwanej oraz ich nieregularność, mogłoby nie doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela nawet w części.

Sąd rozkładając zasądzone świadczenie na raty, naliczył odsetki ustawowe, zgodnie z żądaniem pozwu, od kwoty 7000 zł od dnia 29 kwietnia 2011 r., jako daty wymagalności, do dnia wydania wyroku, tj. do dnia 20 lutego 2013 r. i tak obliczoną kwotę rozłożył na raty. Skapitalizowane odsetki ustawowe za ten okres wyniosły 1655,45 zł, zaś kwota kapitału wraz z odsetkami ustawowymi- 11.680,01 zł (10.024,56 zł jako kwota wskazana w żądaniu pozwu + kwota (...).45 zł tytułem odsetek ustawowych).

Sąd rozłożył zasądzone świadczenie na 38 rat płatnych do 15-go dnia każdego miesiąca począwszy od daty prawomocności wyroku w ten sposób, że:

- pierwsza rata wyniosła 424,56 zł;

- raty od drugiej do trzydziestej siódmej wyniosły po 300 zł;

- ostatnia zaś rata wyniosła 455,45 zł, przy czym w przypadku rat od 1. do 33. raty stronie powodowej przysługiwało prawo do naliczania dalszych odsetek ustawowych w przypadku uchybienia w płatności którejkolwiek z tych rat. Od rat 34. do 37. stronie powodowej uprawnienie powyższe nie przysługiwało, jako że raty te stanowiły wyłącznie skapitalizowane odsetki w kwocie 1655,45 zł, od których strona powodowa dalszych odsetek nie żądała. Rozłożenie zasądzonej kwoty na raty ma również ten skutek, że stronie powodowej nie przysługują odsetki od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (vide orz. SN z dnia 22.09.1970 r., III CZP 11/70, OSNCP 1971/4/61).

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe, należało orzec, jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 k.p.c., z którego wynika, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Do rozliczenia kosztów poniesionych przez stronę powodową przyjęto kwotę 126 złotych tytułem opłaty od pozwu, kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 24,60 zł tytułem kosztów notarialnego poświadczenia dokumentów. Mając na uwadze, iż fachowy pełnomocnik reprezentował stronę powodową wyłącznie w elektronicznym postępowaniu upominawczym i przed podjęciem czynności przed tut. Sądem wypowiedział pełnomocnictwo, akceptując jednocześnie stanowisko doktryny, że sprawa po przekazaniu z elektronicznego postępowania upominawczego do Sądu właściwości ogólnej toczy się od początku, Sąd uznał za nieuzasadnione żądanie zasądzenia w takiej sytuacji kosztów zastępstwa procesowego.

W tym stanie rzeczy, o kosztach postępowania, należało orzec, jak w punkcie II wyroku.